

# CZAS SZPIEGÓW. SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD INFORMACJI [16]

---

Subiektywny przegląd wydarzeń szpiegowskich z całego świata, przygotowany przez InfoSecurity24.pl wspólnie z Fundacją Instytut Bezpieczeństwa i Strategii (FIBiS).

## Azjatyckie spotkanie szefów wywiadów

Jak poinformowały źródła prasowe w Azji, szefowie struktur wywiadowczych ze Stanów Zjednoczonych, Japonii i Republiki Korei spotkali się w zeszłym tygodniu w Tokio. Park Jie-won, szef południowokoreańskiej Narodowej Służby Wywiadowczej (NIS), Hiroaki Takizawa, dyrektor biura wywiadu i analiz japońskiego gabinetu oraz Avril Haines, Dyrektor Wywiadu Krajowego (DNI) mieli rozmawiać w nieokreślonym publicznie miejscu w stolicy Japonii. Oczywiście tematem przewodnim miała być postawa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Trzy państwa, a co naturalne ich służby wywiadowcze, dość ściśle starają się monitorować północnokoreański program rozwoju broni atomowej, a także rozwój systemów jej przenoszenia – czyli pociski raketowe bazowania lądowego oraz potencjalnie również na okrętach podwodnych.

Wizyta obecnej DNI w Azji ma być sygnałem dążenia administracji w Białym Domu do zwiększenia również kooperacji wywiadowczej w trójkącie wzajemnych relacji Waszyngtonu, Seulu i Tokio. Szczególnie, że jak zasugerowano szefowie struktur wywiadowczych mieli też omawiać inne kwestie geopolityczne odnoszące się do regionu Azji i Pacyfiku. Co naturalne, dotyczyło to zapewne w pierwszej kolejności spraw odnoszących się do polityki chińskiej oraz działań służb specjalnych Chin w regionie oraz na świecie. Co ciekawe, w kontekście spotkania w formacie trójstronnym, zauważa się też możliwość odbycia się spotkania w formacie dwustronnym.

**Czytaj też:** [Francuski wywiad zmienia siedzibę. Znak czasów i nowych potrzeb](#)

Park Jie-won oraz Hiroaki Takizawa mieli dyskutować o kooperacji służb obu państw azjatyckich. Jest to o tyle interesujący przykład, że współpraca wywiadowcza może być zawsze o wiele bardziej elastyczna od samych, oficjalnych form dyplomacji i relacji politycznych. Albowiem południowokoreańskie i japońskie stosunki dyplomatyczne są nadal wysoce zależne od kontrowersji dotyczących okresu II wojny światowej. Generalnie, należy podkreślić, że nie tylko na Bliskim Wschodzie możemy uwidocznić swoistą dyplomację wywiadowczą, której efekty mogą dotyczyć kooperacji nie tylko szpiegowskiej, ale w przyszłości wpływać na kwestie ekonomiczne, polityczne i finalnie ułatwiać zbliżenie już oficjalne, w przestrzeni klasycznej dyplomacji.

---

---

## Wielka presja wywiadowcza na biznes

W CBS w Stanach Zjednoczonych pojawił się Mike Orlando (doświadczony funkcjonariusz FBI), pełniący obecnie obowiązki dyrektora Narodowego Centrum Kontrwywiadu i Bezpieczeństwa (National Counterintelligence and Security Center) i wskazywał na zagrożenia wywiadowcze, względem zróżnicowanej gamy celów w Stanach Zjednoczonych. Jednakże, sama dyskusja w programie "Intelligence Matters" ewidentnie może mieć szerszy wymiar jeśli chodzi o bezpieczeństwo innych państw. Szczególnie, jeśli odniesiemy się do wskazania przez Orlando sprawy coraz większej presji wywiadowczej względem swego rodzaju nietradycyjnych źródeł informacji. Odnosząc się chociażby do wielokrotnie dyskutowanej w Stanach Zjednoczonych sprawy zwiększenia osłony kontrwywiadowczej w uczelniach wyższych, ośrodkach badawczych, ale też w przypadku coraz szerszej grupy firm prywatnych. Amerykański kontrwywiad ma notować więcej przypadków występowania obecnej agentury wśród chociażby zagranicznych studentów, badaczy i naukowców, ludzi biznesu, którzy przyjeżdżają do Stanów Zjednoczonych. Znaczna część z nich, jak zaznaczył Orlando, nie ma wcześniej za sobą formalnego szkolenia po stronie własnych służb specjalnych. Przy czym, widać pewien nowy trend w kierunku ich bardziej masowego wykorzystywania np. przez stronę chińską. Wskazując chociażby na pułapkę zastawioną w 2011 r. na Benjaminą Bishopa, pracującego jako prywatny kontraktor dla amerykańskiego Dowództwa Pacyfiku (obecnie Indo-Pacyfiku, US INDOPACOM).

**Czytaj też:** [Nadchodzi eldorado dla służb specjalnych? \[KOMENTARZ\]](#)

Orlando zauważył, że tak jak kontrwywiad przywykł do zimnowojennej presji wywieranej na organa administracji państwa oraz siły zbrojne, tak od 20 lat służby wywiadowcze obcych państw zmieniają w pewnym sensie priorytety. Za sprawą chińskiego szpiegostwa w Stanach Zjednoczonych można bowiem dostrzec stawianie na WNT oraz szpiegostwo gospodarcze. Co więcej, Orlando zauważył, iż dotyka to coraz szerszą gamę firm prywatnych w Stanach Zjednoczonych, które mogą mieć mniejszą świadomość potrzeb kontrwywiadowczych, nie biorąc pod uwagę, iż są lub mogą się stać celami działań chińskiej agentury lub kadrowych funkcjonariuszy służb specjalnych. Finalnie, amerykańska strona może tracić setki miliardów dolarów właśnie tylko z powodu kradzieży własności intelektualnej przez stronę chińską. I co istotne, zmiana miała zajść w tym aspekcie w przeciągu ostatnich 20 lat. Tym samym, zarówno FBI, NCSC, ale też DHS (w końcu jak podkreślił Orlando w trakcie wywiadu, służby specjalne w Stanach Zjednoczonych grają w "grę zespołową") starają mniej lub bardziej formalnie prowadzić akcje uświadamiające i wykorzystywać w tym celu chociażby platformy zrzeszające różne gałęzie biznesu. Dyrektor National Counterintelligence and Security Center zauważył też, że kontrwywiad musi wręcz gonić współczesny technologiczny wyścig zbrojeń, biorąc pod uwagę nowe formy szpiegostwa chińskiego oraz rosyjskiego. Nie oznacza to porzucenia przez nich klasycznego HUMINT-u, ale jedynie zdywersyfikowanie możliwości, a więc i potrzebę elastyczności po stronie kontrwywiadu.

Trzeba również dodać, że nikogo w Stanach Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii nie zaskakuje fakt, iż ważni przedstawiciele służb specjalnych, a nie tylko rzecznicy prasowi, udzielają wywiadów dziennikarzom. Nie boją się również zwracać uwagę na pewne konkretne zagrożenia dla ich państw, a także budować świadomość wśród obywateli jeśli chodzi o współczesną architekturę bezpieczeństwa. Warto podkreślić, że Orlando wspominał, że kwiecień był swoistym miesiącem National Supply Chain Integrity w ramach NCSC. Dzięki czemu stawiano nacisk na zwiększanie świadomości oraz promowanie dobrych praktyk z zakresu zabezpieczenia i rozumienia problematyki łańcuchów dostaw w przemyśle. Albowiem, jak udało się zauważyć stronie amerykańskiej, to właśnie kwestia łańcuchów dostaw była wykorzystywana częstokroć w kategoriach słabego punktu dla funkcjonowania oraz ochrony dużych amerykańskich firm. Co więcej, agencje wywiadowcze jak chociażby DIA

(amerykański wywiad wojskowy) same prowadzą podcasty i przekazują wiedzę z zakresu zrozumienia potrzeb i zadań służb specjalnych. Orlando nie bał się pytań chociażby o sprawę Marii Butiny i mówił wprost, że była ona wysoce skomplikowana dla kontrwywiadu oraz prokuratorów.

---

## **Pierwsza kobieta w historii będzie koordynowała włoskie służby specjalne**

Włochy mają nowego dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Informacji (DIS), który odpowiada za działania wywiadowcze poza granicami kraju, jak również działaniami kontrwywiadowczymi oraz cyberbezpieczeństwem. Premier Mario Draghi ogłosił, że wybrana została na to stanowisko Elisabetta Belloni. To pierwszy raz w historii, gdy włoskim wywiadem będzie kierowała kobieta. Wybór Belloni spotkał się z bardzo pozytywnym przyjęciem ze strony włoskiej sceny politycznej. Wcześniej była znana przede wszystkim ze swojej aktywności zawodowej we włoskiej dyplomacji. Pełniła służbę w Wiedniu i Bratysławie, ale w latach 2004-2008 była szefową (również pierwszą kobietą na tym stanowisku) zespołu reagowania kryzysowego we włoskim resorcie spraw zagranicznych. W trakcie tej aktywności niewątpliwie musiała ściśle kooperować ze sprawami, którymi zajmuje się DIS, gdyż zajmowała się m.in. porwaniami włoskich obywateli poza granicami państwa, a także akcjami ratowniczymi na całym świecie, gdzie ucierpieli Włosi. Następnie pełniła już najwyższe stanowiska decyzyjne w tamtejszym ministerstwie spraw zagranicznych.

**Czytaj też:** [Biden wybrał dyplomatę na stanowisko szefa CIA](#)

Trzeba zauważyć, iż nowa szefowa włoskiej struktury rządowej nadzorującej służby specjalne zaczęła swoją pracę zawodową w resorcie spraw zagranicznych w 1985 r., a więc w tym samym roku, w którym swoją karierę w amerykańskim wywiadzie zaczęła była już szefowa CIA Gina Haspel (w latach 2018-2021), a więc również pierwsza dyrektorka CIA w Stanach Zjednoczonych. Należy jeszcze dodać, że zmiana na stanowisku szefa DIS wiązana jest we Włoszech z kwestiami politycznymi i niechęcią rządzących do decyzji podejmowanych przez odchodzącego dyrektora Gennaro Vecchione. W 2019 r. miał on wywołać burzę w zakresie sprawy spotkań z amerykańskim prokuratorem generalnym Stanów Zjednoczonych, które były związane z dochodzeniem w sprawie ingerencji Rosji w amerykańskie wybory prezydenckie w 2016 r. Mowa była także o niezadowoleniu premiera Draghi z działań DIS wobec kryzysu migracyjnego oraz braku rozpoznania zagrożeń dla Włoch w aspekcie pojawiania się kolejnych fal nielegalnych migrantów.

---

## **Afgański wyścig po źródła informacji**

Na koniec warto zaznaczyć, że już teraz miał rozpocząć się w Afganistanie wyścig wszystkich obcych służb specjalnych w zakresie pozyskiwania lokalnych źródeł. Chodzi o możliwość otrzymywania informacji, przede wszystkim o aktywności terrorystycznej w tym kraju na wypadek osłabienia się lub załamania dotychczasowych struktur państwowych. Wszystko oczywiście jest związane z faktem wycofywania się zachodnich sił z Afganistanu, a przez co realnym staje się pograżenie kraju w kolejnych walkach lub wręcz odbicie znacznej części terytorium przez Talibów. Nadal we wszystkich oficjalnych przekazach czy to w Stanach Zjednoczonych, czy to w państwach europejskich wyraża się pełne zaufanie dla instytucji w Kabulu, w tym tamtejszych służb specjalnych.

**Czytaj też:** [Rosyjski szpieg w rękach ABW](#)

Jednakże, co sugerują dziennikarze publikujący m.in. w Indiach, analitycy zachodnich wywiadów oraz funkcjonariusze operacyjni znający dobrze realia działań afgańskich mają być o wiele bardziej sceptyczni. W cenie są przede wszystkim pogłębione kontakty z wszelkimi liderami regionalnymi, za pozycją których stoją ich własne zasoby finansowe oraz co kluczowe w przypadku Afganistanu również elementy militarne. Należy przyjąć, że głosy płynące z Indii są wiarygodne, gdyż również indyjskie służby specjalne na czele z RAW są wysoce aktywne na kierunku afgańskim. Dziś, w takim razie, lokalni przywódcy z Afganistanu mogą o wiele częściej gościć "przyjaciół" z CIA, DGSE, BND, czy właśnie RAW, chcących zachować z nimi bardzo dobre relacje na przyszłość. Dodajmy, że wysoce niestabilną przyszłość.